

Borixon, SOMBRERO

ten utwór nazywam sombrero dla przyciągnięcia uwagi
o tak!

znika joint jak tykam go
nie lubię smaku guacamole
moje miasto Kielce, si seniore
znam szczyta co się wkręca jak ta płyta w to
palimy tu do syta go
mamy bity jak kur* z Chicago

nie wnikaj w to
tu i tak publika klika
robimy sobie hita
czerwony dywan już wita go
czerwony dywan – ja sika w to
nasza muzyka jest ponad to
jest nasza bracie muzyka

było robienie muzyki
było robienie pieniędzy
były pieniądze
dużo pieniędzy
i rozjechały się więzy
były początki
życie kurewskie
ciężkie jak młot kowalski
niektóre mordy zostały, zostały jak te na dresie 3 paski

było spokojnie
nikt tu nie chciał nikomu nic udowadniać
chcieliśmy tylko po ciuchu
dobrze się zjarać
i wbić na kwadrat
nikt z nas wtedy nie wiedział
co to znaczy dywan czerwony
dziś tylko słysząc krakanie
bo dawno weszliśmy już w te wrony

dywan czerwony zwinięty w rulon
powiedz tym rurom
niech zarapująniech to poczują mocniej niż lerek,
zapach sinka
zwykłych cyferek

znika joint jak tykam go
nie lubię smaku guacamole
moje miasto Kielce, si seniore
znam szczyta co się wkręca jak ta płyta w to
palimy tu do syta go
mamy bity jak kur* z Chicago

nie wnikaj w to
tu i tak publika klika
robimy sobie hita
czerwony dywan już wita go
czerwony dywan – ja sika w to
nasza muzyka jest ponad to
jest nasza bracie muzyka